



Oddajmy głos nowemu przewodniczącemu MRM.

Kim jestem?

Kiedy pytają mnie, kim jestem odpowiadam: Przede wszystkim jestem uczniem klasy 2D, a nawet jej wiceprzewodniczącym. Klasa to niezwykła, jedyna w swoim rodzaju. Tylko w niej mogło paść pytanie: ?Czy na kartkówce z historii będą daty??. Mimo to nie zamieniłbym jej na żadną inną.

Jako przedmioty rozszerzone wybrałem język polski i historię (w tym momencie pozdrawiam wszystkie osoby cisnące humanistom ;). Dlaczego? Chciałbym w przyszłości studiować prawo, iść w kierunku notariatu lub polityki, która była zawsze w kręgu moich zainteresowań.

Jestem osobą, która nie lubi siedzieć cicho. Zawsze bronię swoich racji, także w sporach z nauczycielami. Fakt, zdarza się, że przesadzam, ale już taki jestem. Potrafię wnerwić, ale i pomóc. Obecnie biorę udział w przygotowaniach do konkursu Debat Oksfordzkich; w ramach tego odbyłem szkolenie w zakresie prowadzenia sporów, manipulacji i negocjacji.

Dlaczego postanowiłem zostać Przewodniczącym MRM? Nie ukrywam, że jestem osobą o charakterze przywódczym. Na pierwszej sesji przegrałem w walce o każde ze stanowisk. Jednak porażkę, jak zawsze, miałem zamiar obrócić z czasem w zwycięstwo. Kolejne miesiące przewodnictwa mojego poprzednika nie wносиły nic nowego w działania MRM. Wtedy postanowiłem dogadać się z moimi kolegami i koleżankami z innych szkół. Nastąpił dzień 20 października 2015 roku. Na początku sesji złożyłem wniosek w sprawie odwołania Prezydium. Na sesji było obecnych dziesięciu radnych, ośmiu wybrało mnie na Przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Wągrowiec, wiceprzewodniczącym został Kacper Bagrowski z klasy 1E. Rozpocząłem intensywną pracę, ustaliłem wspólnie z moimi kolegami i koleżankami z Rady kierunki działania. Podjęliśmy współpracę z ks. Szymonem Pawłowskim w sprawie Światowych Dni Młodzieży.

Autor: Danuta Żwikiewicz-Muszyńska

czwartek, 26 listopada 2015 22:38 - Poprawiony czwartek, 26 listopada 2015 22:39

---

Odbyłem również spotkanie z burmistrzem Krzysztofem Poszwą, którego racjonalna polityka powinna doprowadzić do lepszych warunków dla młodzieży (np. pomysł wprowadzenia darmowej komunikacji miejskiej w Wągrowcu, przeznaczenie większej ilości pieniędzy na sport i związana z tym rozbudowa infrastruktury sportowej). Wychodzę z założenia, że coś nie jest możliwe tylko wtedy, gdy tego się nie spróbuje. Dlatego uważam, że nikt nie powinien bać się zgłaszać swoich inicjatyw. Głos młodych to głos przyszłości, dlatego jestem otwarty na każdą inicjatywę.

